

Odmowa rozpatrzenia deklaracji POLSKI, CZECHOSŁOWACJI i JUGOSŁAWII w sprawie Niemiec

Wyjaśniają się obecnie przyczyny zerwania obrad Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie.

Na posiedzeniu Rady Kontroli marszałek Sokołowski wysąpił z wnioskiem o

postawienie na porządku dziennym deklaracji ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii w sprawie Niemiec.

Przedstawiciele trzech pozostałych mocarstw sprzeciwili się temu wnioskowi bez uzasadnienia swego stanowiska. W tym stanie rzeczy marszałek Sokołowski oświadczył, że o ile pozostali członkowie Rady Kontroli odmawiają dyskusji w sprawie deklaracji trzech państw dotyczących Niemiec, — to należy uważać, że w ich mniemaniu Rada Kontroli nie jest organem kontrolnym nad Niemcami. Mocarstwa zachodnie — powiedział marszałek Sokołowski — traktują Radę Kontroli, jako zastępcę, za którą pragną ukryć swą działalność. Następnie marszałek Sokołowski domagał się ujawnienia na Radzie Kontroli wyników konferencji londyńskiej trzech mocarstw. Konferencja londyńska — powiedział marszałek Sokołowski — powzięła pewne uchwały dotyczące Niemiec. Uchwały te muszą być podane do wiadomości Rady Kontroli.

W odpowiedzi na oświadczenie marszałka Sokołowskiego, generał Robertson usiłował polemizować z wywodami przedstawiciela radzieckiego, oświadczył, że uchwały konferencji londyńskiej „mają charakter prowizoryczny”. Następnie gen. Robertson, przecząc swym własnym twierdzeniom, podał, że na konferencji londyńskiej nie powzięto żadnych decyzji. Gdyby powzięto uchwały — zaznaczył gen. Robertson —

Demobilizacja w Związku Radzieckim ma przebieg zorganizowany

Dziennik „Prawda” podaje, że demobilizacja starszych roczników odbywa się na terenie całego Związku Radzieckiego w sposób zorganizowany. Przez Moskwę przechodzą codziennie liczne pociągi ze zdemobilizowanymi żołnierzami, którzy wracają do swych miejsc stałego zamieszkania. Zdemobilizowanych otacza się specjalną opieką. Otrzymują oni natychmiast odpowiednie zajęcia. Dzięki demobilizacji — pisze „Prawda” — głód rąk robotniczych w Związku Radzieckim został w pewnym stopniu zaspokojony.

„Prawda” podaje, że jeden tylko komisariat wojskowy Dzielnicy Proletariackiej w Moskwie skierował do fabryki samochodów ZIS (fabryka im. Stalina) przeszło tysiąc zdemobilizowanych żołnierzy. (API)

Czang - Kai - Szek traci nowe tereny Chin

Chińska agencja prasowa sygnalizuje o sukcesach wojsk komunistycznych, które podjęły nową ofensywę w Mongolii wewnętrznej. Wojska przecięły linię kolejową w Ping Soui w kilku punktach, między Pekinem i Tatung komunikacją kolejową i telefoniczną wzdłuż tej linii jest przerwana. (API)

Klasztorne rozmowy ministrów Francji i Włoch

Min. Bidault wraz z małżonką udał się wczoraj do klasztoru Casale di Monferrato, gdzie oczekiwała i min. de Gasperi z małżonką. Ponieważ reguła klasztorna zabrania kobietom wejścia do klasztoru, obie panie oczekiwały na swych mężów poza bramą klasztorną. Mi-

spowodowała zerwanie obrad Sojuszniczej Rady Kontroli

podano je do wiadomości Rady Kontroli.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Francji nie dodali nic nowego do oświadczenia gen. Robertsona.

Marszałek Sokołowski, nie otrzymawszy zadowalającej odpowiedzi, złożył oświadczenie, w którym powie-

dział m. in.: „Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii uchylają się od składania Radzie Kontroli sprawozdań ze swej działalności w strefach zachodnich. W ten sposób wstrzymali oni funkcjonowanie aparatu kontrolnego w Niemczech, utworzonego na podstawie układu międzynarodowego. Odpowiedzialność za pogwałcenie tego układu spada wyłącznie na nich. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji swym postępowaniem dowiedli jeszcze raz, że Rada Kontroli, reprezentująca czterostronną administrację Niemiec z praktycznego punktu widzenia nie istnieje już. Wynika to jasno z zachowania się przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji na wszystkich poprzednich posiedzeniach Rady Kontroli i jej organów”.

Po złożeniu tego oświadczenia, mar-

szzałek Sokołowski, który przewodniczył posiedzeniu, opuścił wraz ze swymi współpracownikami salę obrad.

Ludność Włoch bez gazet

Wszystkie wydawnictwa prasowe we Włoszech są całkowicie sparaliżowane, na skutek 24-godzinnej strajku proklamowanego pod hasłem poparcia postulatów drukarzy.

(API)

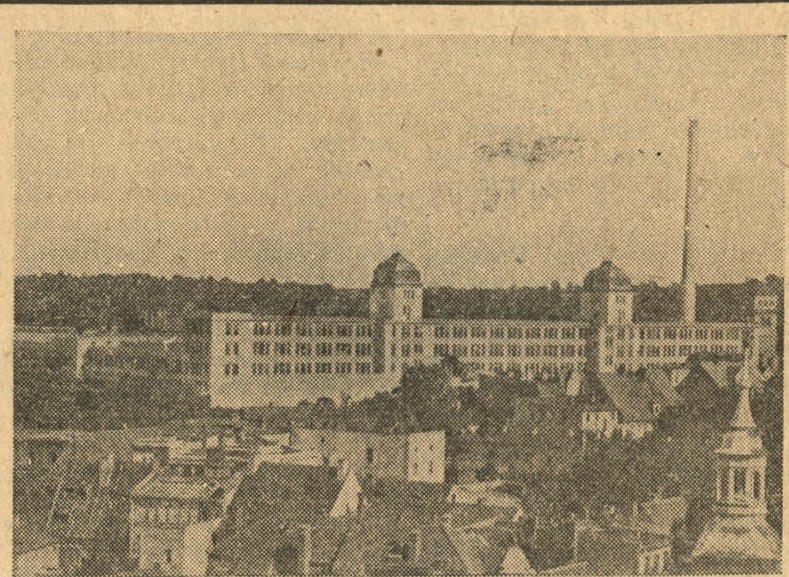
W Grecji wojska ateńskie użyły gazów trujących

Niesłychane pogwałcenie etyki międzynarodowej

W niedzielę późnym wieczorem, radio Wolnej Grecji podało sensacyjną wiadomość, że oddziały rząd. ateńskiego, łamiąc podstawową etykę międzynarodową, użyły w dniu 15 marca gazów trujących w walkach przeciwko partyzantom. Fakt ten wydarzył się w zachodniej Macedonii.

Tekst oświadczenia radia Wolnej Grecji przekazany przez „United Press” brzmi:

„Dnia 15 marca w godzinach popo-



Zakłady włókiennicze „Polska Wełna” w Zielonej Górze należą do obiektów szlandarowych naszego przemysłu na terenach zachodnich. Zdjęcie nasze przedstawia ogólny widok fabryki

Rząd jugosłowiański założył protest przeciwko próbie zwrócenia Włochom Triestu

Ostra krytyka projektu anglo-amerykańsko-francuskiego

Rząd jugosłowiański wręczył notę ambasadorom Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji w sprawie ich deklaracji, dotyczącej zwrócenia Włochom Triestu. W nocy tej rząd jugosłowiański protestuje przeciwko faktowi, że trzy mocarstwa zachodnie nie uznały za konieczny uzyskanie zgody Jugosławii, najbardziej zainteresowanego państwa sojuszniczego w tej sprawie.

„Metody takie każą przypuszczać — brzmi nota — że celem propozycji Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych nie jest chęć znalezienia najlepszego rozwiązania problemu triesteńskiego i uregulowania stosunków między narodami Europy Południowej. Metody takie świadczą, iż chodzi tu o propagandę, która nie prowadzi do konsolidacji pokoju światowego. Rząd jugosłowiański podkreśla następujące fakty:

1) Rządy 3 mocarstw zachodnich same podpisały i podpisywały się uchwałom traktatu pokojowego z Włochami, a więc także uchwałom związanym ze sprawą Triestu.

2) Rządy trzech mocarstw działały w ten sposób, by uniemożliwić bezpośrednie porozumienie między Włochami i Jugosławią w sprawie Triestu, mimo, iż wyraźnie istniała możliwość przyjaznego uregulowania tego problemu.

3) Mocarstwa zachodnie przeszkadzały Radzie Bezpieczeństwa w dojściu do porozumienia co do wyboru gubernatora Triestu.

4) Anglo-amerykańska administracja wojskowa, aprobująca całkowicie włoskie elementy faszystowskie i szowinistyczne, uniemożliwiła uregulowanie życia na wolnym terytorium Triestu, zatrzymując w ten sposób stosunki między Jugosławią i Włochami.

5) Anglo-amerykańska administracja w Trieście pozbawiła ludność wszelkich praw demokratycznych,

wprowadzając totalitarny ustrój wojskowy. Anglo-amerykańska strefa wolnego terytorium Triestu jest jedną częścią wyzwolonej Europy, gdzie dotychczas nie przeprowadzono jeszcze żadnych wyborów do władz autonomicznych.

6) Ostatnia propozycja 3 mocarstw zachodnich jeszcze bardziej utrudnia uregulowanie sprawy wolnego terytorium Triestu. Ignorując wolę ludności demokratycznej tego obszaru — utrudnia jeszcze bardziej porozumienie między Jugosławią a Włochami w sprawie Triestu, co byłoby najlepszą drogą do stworzenia dobrych sąsiedzkich stosunków między oboma Republikami.

Na zakończenie rząd jugosłowiański stwierdza, że deklaracja trzech mocarstw w czasie włoskiej kampanii wyborczej może służyć jedynie jako poparcie dla szowinistycznej nienawiści do narodu Jugosławii i zatruć wewnętrzne stosunki we Włoszech. Ani jedno, ani drugie nie leży w interesie narodu włoskiego ani też w interesie pokoju w tej części Europy. (API)

Poza plecami ZSRR

Komentator radia moskiewskiego mówi o propozycji państw zachodnich przyłączenia Triestu do Włoch stwierdzając, że państwa zachodnie zamierzają przeprowadzić rewizję traktatu włoskiego poza plecami Związku Radzieckiego. Komentator podkreślił, że propozycja ta ma na celu wywarcie wpływu na wybory we Włoszech. „Oświadczenie państw zachodnich nie jest w żadnym razie spowodowane troską o naród włoski tak jak to usiłują wykonać te trzy państwa”. (P. R.)

W Gorycji (anglo-amerykańska strefa okupacyjna obszaru triesteńskiego) odbywają się masowe manifestacje bezrobotnych. Liczba ich osiągnęła już cyfrę 16 000. W dalszym ciągu zamyka się w Gorycji sklepy i warsztaty rzemieślnicze. Bezrobotni domagają się kategorycznie, by władze zwiększyły kredyt dla zlikwidowania bezrobocia. (API)

łudniowych oddziały greckiej armii demokratycznej natknęły się w okolicy Kestoria-Nestoria w zachodniej Macedonii na wojska monarchofaszystowskie, które, jak się później okazało, były 6 batalionem 4 armii rządu ateńskiego. W czasie bitwy, która rozegrała się między jednostkami greckiej armii demokratycznej a oddziałami monarchofaszystowskimi, te ostatnie zaczęły się wycofywać, mimo poważnej przewagi. W chwili gdy zdawało się, że klęska ich jest nieuchronna, nad polem bitwy ukazały się samoloty monarchofaszystowskie, które zaczęły zrzucać bomby niewielkiego rozmiaru poza szeregi oddziałów demokratycznych. Jak się okazało w kilka chwil później, były to bomby napełnione gazem trującym. Ponieważ wiatr wiał w stronę jednostek armii demokratycznej, żołnierze zmuszeni byli wycofać się z walki.”

Komunikat greckiej armii demokratycznej apeluje następnie do wszystkich wolnych narodów świata o pełnienie tego niesłychanego taktu i stwierdza:

Rząd Wolnej Grecji nie ugnie się przed żadnymi okrucieństwami ze strony monarchofaszystów.

Bazy amerykańskie na terytorium francuskim

Tajny układ między Francją a USA

Jak donosi gazeta „Svobodne Slovo”, w drugiej połowie lutego zawarty został między Francją a USA tajny układ, w myśl którego Ameryka zachowa bazy wojskowe na terenach kolonii francuskich oraz uzyska szereg nowych baz. Układ ten w dużym stopniu narusza suwerenność Francji tak, że nawet niektórzy ministrowie występowali przeciwko jego podpisaniu, lecz ustąpili pod presją Schumana i Bidaulta. Zgodnie z układem amerykańskie lotnictwo wojskowe może korzystać z wszystkich baz francuskich na terenie kolonii. (TASS)

Ośmiogodzinna walka w okolicach Jerozolimy

Silnie uzbrojone oddziały arabskie zaatakowały wczoraj kolonię żydowską Hartuy między Jerozolimą i Tel Avivem. Walka trwała około 8 godzin, po czym Arabowie wycofali się. (API)

stów. Jesteśmy zdecydowani walczyć do ostatecznego zwycięstwa.

Korespondent United Press donosi, że użycie gazów trujących przez greckie wojska rządowe wywołało olbrzymie oburzenie w stolicy Jugosławii. W kołach półoficjalnych podkreśla się, że jest to pierwszy wypadek tego rodzaju od czasów inwazji Abisynii przez wojska włoskie. Nawet w czasie drugiej wojny światowej, która przewyższyła okrucieństwem wszystkie poprzednie, nie użyto gazów trujących.

W Belgradzie panuje przekonanie, że rząd Wolnej Grecji wystosuje protest do Organizacji Narodów Zjednoczonych. (API)

Przez radio

RZECZNICY anglosaskich władz okupacyjnych otwarcie podają że wcielanie strefy francuskiej do Bizoni nastąpi w ciągu najbliższych tygodni. Premier Bawarii Ehard udał się do strefy francuskiej, aby omówić szczegóły, związane z przyłączeniem strefy francuskiej.

W PRADZE CZESKIEJ rozpoczną się obrady Rady Współpracy Gospodarczej Polsko-Czechosłowackiej. Delegacja polska z ministrem przemysłu i handlu — Hilarym Mincem na czele opuściła Warszawę udając się do Pragi.

AMERYKAŃSKIE WŁADZE OKUPACYJNE w Niemczech zarządziły natychmiastową wymianę będących w obiegu bonów dolarowych na inne, o zmienionej barwie i rysunku. Jest to już drugie podobne zarządzenie od czasu okupacji. Władze dały na wymianę tylko 7 godzin czasu.

ŁOTEWSKI ZAGŁOWIEC szkolny, który w sierpniu ubiegłego roku wyruszył z Libawy przez Morze Północne, Atlantyk, oceany — Indyjski i Spokojny do radzieckiego Dalekiego Wschodu, przybył do portu wadywostockiego. Podróż żaglowca trwała 190 dni, przy czym w ciągu miesiąca na trasie Honolulu — Jokohama nie napotkał on na swej drodze ani jednego okrętu. W czasie swej długiej i uciążliwej podróży żaglowiec nie odniósł żadnego szwanku.

RADA FEDERACJI POLSKICH ORGANIZACJI STUDENCKICH przyjęła statut Federacji przez akklamację i dokonała wyboru władz. Przewodniczącym Prez. Fed. Polskich Organizacji Studenckich został poseł Zenon Wróblewski (AZWM „Życie” — Warszawa).

PODCZAS ROZMÓW przeprowadzonych ostatnio w Madrycie, wobec żądania hiszpańskiego ministra amerykański charge d'affaires uczynił sugestię, że Stany Zjednoczone są przygotowane do zlikwidowania hiszpańskiego rządu republikańskiego, organizującego opór za granicą.

Odkryte karty

To, co śledzimy obecnie na arenie międzynarodowej, jest niczym innym, jak generalną ofensywą świata kapitału na świat pracy. Każde wydarzenie polityczne ostatnich tygodni, a więc konferencja londyńska w sprawie Niemiec, pakt brukselski, mowa Trumana i ostatni wniosek oddania Włochom Triestu, stanowią ognia tej samej akcji, walki zachodu kapitalistycznego z ideami demokratycznymi państw Europy wschodniej. Ostrze tej walki wymierzone jest głównie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, jako potężnemu obrońcy dokonanych przemian społecznych od Bałtyku po Morze Adriatyckie.

Przeciwko Związkowi Radzieckiemu i państwom Europy wschodniej mobilizuje się nie tylko kapitał amerykański, ale państwa byłej osi Berlin—Rzym—Tokio. Anglosasi, którzy przodują w tej walce imperialistycznej, rozbudzają zwyciężonych przy pomocy Z. S. R. krajach nastroje nacjonalistyczne i rewanzowe. Agenci imperializmu anglosaskiego rozwinęli w Niemczech zachodnich i we Włoszech olbrzymi aparat propagandowy, który operuje środkami gospodarczymi i politycznymi. Straszak „niebezpieczeństwa komunistycznego” zasłaniać ma istotne cele Wall Street i przysłowiowo chytrego Albionu.

Cóż sądzić mamy o rzuceniu hasła rewizji tak niedawno ustalonych granic Włoch i propozycji oddania Triestu Włochom? Ameryka, Anglia i Francja rozpoczęły niebezpieczną grę na granicy jugosłowiańskiej, stwarzając nowe ognisko zapalne w Europie. Celem ich projektu jest:

1. pomoc w wyborach włoskich (18 kwietnia) prawicy socjalistycznej i prawicy reakcyjnej;
2. wydarcie słowiańskim Chorwatom i Słowencom ruchliwego portu handlowego;
3. uzyskanie dla USA ewentualnie Anglii, potężnej bazy wypadowej przeciwko Jugosławii na Morzu Śródziemnym.

Anglosasi, rzucając kartę Triestu na stół rozgrywek politycznych, chcą obudzić w narodzie wło-

skim irredentę z lat 80-tych ub. wieku, kiedy to hasło „Italia irredenta” (Włochy nieodzyskane) rozbrzmiewało na całym Półwyspie Apenińskim. Projektodawcy odebrania Słowianom Triestu wiedzą, że jest to odwieczna ziemia słowiańska i walka o nią z Włochami, a później z Niemcami austriackimi zapisała się krwawymi zgłoskami w historii Istrii. Mimo to rzucają płonąca żagiew do tego zakątka Europy.

Nie wiemy jeszcze, jakie stanowisko zajmie w sprawie projektu trzech mocarstw zachodnich Jugosławia. Niewątpliwie jednak znajdzie on najżywszy odzew we wszystkich państwach słowiańskich z ZSRR na czele. Będzie to reakcja nie mniej żywa, niż demonstracyjne opuszczenie sali obrad Sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie przez delegację radziecką z marsz. Sokołowskim na czele na znak protestu przeciwko jednostronnemu decyzjom Anglosasów w sprawach niemieckich. Sojusznicza Rada Kontrolna nie mogła spełniać swych zadań, gdyż wszelkie wnioski delegacji radzieckiej, oparte na uchwałach Jałty i Poczdamu, były systematycznie sabotowane. Nie przeprowadzono wszak w strefach zachodnich ani gruntownej demilitaryzacji, ani choćby powierzchownej denacyfikacji. Przeciwnie. Konferencja londyńska dowiodła, że Anglosasi dążą do uzbrojenia Niemiec i obudzenia w nich nastrojów rewanzowych, skierowanych przeciwko państwom wschodniej Europy, a przede wszystkim przeciw Polsce.

Pomiędzy rewizjonistycznymi planami Marshalla i Bevina w stosunku do naszych granic zachodnich, a sprawą triesteńską istnieje ścisła łączność. Jest to ogniowo tego samego łańcucha nieprawości politycznych i zarzewie niepokoju w Europie, któremu walką zdecydowaną wypowiedziały nowe demokracje ludowe. Jest to walka o sprawiedliwy i trwały pokój, walka z pełną wiarą w zwycięstwo potężniejszych coraz bardziej sił państw demokratycznych. Triest, to zakończenie południowej reduty obronnej Słowiańszczyzny na linii między Bałtykiem i Morzem Adriatyckim. H. B.

LISTY LONDYŃSKIE

Niedolawcyfrach

(Od specjalnego korespondenta)

Londyn, w marcu

Gdyby Brytyjczycy chcieli się przejmować kolejnymi sprawozdaniami ministra skarbu Stafforda Crippsa o sytuacji gospodarczej, musieliby stać się żałobą narodową. Kanclerz skarbu nie oszczędza swych rodaków. Jeśli rok temu ówczesny kanclerz skarbu Dalton, malując obraz gospodarczy kraju, pozostawił pewne nadzieje, to Cripps jako mistyk, zwrócił wzrok wszystkich klientów w jedną stronę. Mesjaszem Wielkiej Brytanii mogą być tylko Stany Zjednoczone.

Sprawozdania brytyjskie o sytuacji różnią się od wielu raportów świata tym, że zawierają dużą ilość cyfr i poprzedzone są na wstępie konkluzją. Można właściwie powiedzieć, że zaczynają się od końca. Wywód jest zawarty w przedmowie, a dopiero następne strony zawierają uzasadnienie wniosku.

Toteż czytelnik wprowadzony zostaje od razu do ponurego lamusa bez wyjścia.

Czekamy na pomoc

Na samym wstępie autor, a jest nim obok przedstawiciela Centralnego Urzędu Informacji, Stafford Cripps, oświadcza, że najważniejszą rzeczą jest, czy Stany Zjednoczone zechcą w porę przyjąć z pomocą. Następnie dodaje jeszcze: „Bez pomocy Stanów Zjednoczonych jesteśmy skazani na porzucenie wszystkich planów rozwoju naszej gospodarki”.

Dalsze wywody, a raczej cyfry, sprawozdają się do jednego zagadnienia: Wielka Brytania, mimo całego wysiłku bądź w dziedzinie produkcji, bądź w dziedzinie eksportu, nie jest w stanie dać sobie rady.

Czytelnikowi i słuchaczowi powtarza się i daje się do zrozumienia, że do dziś dnia Wielka Brytania dała radę wszystkim trudnościom jedynie dzięki pomocy zewnętrznej.

Podczas wojny Anglia korzystała z lend-leasu. Natychmiast po wojnie ubiegała się o pożyczkę. W czasie rokowań pożyczkowych zapewniano uroczystość w parlamencie, że jest to ostatnie zobowiązanie pieniężne zaciągnięte przez rząd Labour Party.

Nim jednak zrealizowano jeszcze pożyczkę, wartość jej spadła o 40%. Tak

bowiem podskoczyły ceny w USA. Zaś Wielka Brytania była zmuszona nabywać na podstawie umowy wszystkie towary w Ameryce.

Ponadto okazało się, że przeważna część zaciągniętej pożyczki została zużyta nie na cele inwestycyjne ale na konsumpcję. Tym samym Wielka Brytania nie była w stanie uczynić niczego co pomogłoby wyzwolić się społ. i ek. gospodarczej Stanów Zjednoczonych.

Gdy minister Skarbu Cripps objął rząd zdawało się, że ogłosi post, aby nie kupować żywności ze Stanów Zjednoczonych i że szeregiem umów zawartych z krajami pozadolarowymi ułatwi sytuację gospodarczą kraju.

Tymczasem po kilku miesiącach urzędowania Cripps kolejno w jednym przemówieniu po drugim, w publikacjach, wskazywał na dwa niebezpieczeństwa. Wielka Brytania narażona jest na bezrobocie; drugie: nie zdoła ona w ciągu roku przyszłego zyskać rynków zbytu; zapomniał jedynie dodać, że USA nie pozwoli na szukanie rynków zbytu, obawiając się niepotrzebnej konkurencji.

Kto działa za kulisami?

Ponadto Wielka Brytania nie może wykonać szeregu zamówień z powodu umyślnego niedostarczenia surowców przez Stany Zjednoczone. Plan brytyjski przewiduje wyprodukowanie w roku 1948 najwyżej 14 milionów ton stali. Na potrzeby gospodarcze w celach eksportowych należało by wyprodukować jeszcze 5 do 6 milionów ton stali co najmniej. Wszystkie kraje, które zawierają umowy z W. Brytanią kładą nacisk przede wszystkim na produkcję maszyn, która jest niemożliwą bez odpowiedniej ilości stali.

Jedyną pozytywną stroną produkcji jest węgiel. Ale trudność sytuacji polega na tym, że do dziś dnia przemysł węglowy nie został zmodernizowany i wydobywanie węgla nie pozostaje w żadnym stosunku z przedwojennym.

Pozostaje wobec tego otwarta sprawa posiadania rezerw. Wszystkie rezerwy stopniowo zostały wyczerpane. Pozostały rezerwy z pożyczki kanadyjskiej oraz z zapasu z funduszu południowo-afrykańskiego.

Kanclerz Skarbu opowiada bardzo szczerze, że wkrótce reszta zostanie zjedzona.

Ponieważ więc produkcja maszyn i węgla zawodzi, podkreśla się konieczność eksportu włókienniczego. Ale znowu brak surowca utrudnia i wstrzymuje produkcję. W związku z tym Manchester jest bardzo zaniepokojony ożywioną działalnością Amerykanów w Japonii, którzy skupują dużo fabryk włókienniczych. A przy tym niezdrowa konkurencja na rynkach światowych nie sprzyja rozwojowi brytyjskiego przemysłu.

Musimy maszerować w takt orkiestry amerykańskiej

Nie uratuje sytuacji nawet dalsza redukcja budżetu wojskowego, ani drobne oszczędności, które zostały obecnie przeprowadzone w budżecie. Nie rozwiążą sprawy również wszystkie poczynania w dziedzinie podatkowej.

Sprawozdanie gospodarcze jest najistotniejszym kluczem polityki zagranicznej. Ani sprawa Czechosłowacji, ani Francji czy Włoch, ani choć odegrania roli bastionu cywilizacji nie decyduje o stanowisku Foreign Office.

Stafford Cripps jako kanclerz skarbu śpiewa tak cicho, że maszerowanie dalsze bez orkiestry amerykańskiej jest niemożliwe. Najłatwiej jest zresztą nic nie robić, narzekać i czekać na pomoc. Na pomoc, która i tak nie poprawi gospodarczej sytuacji kraju. 3 lata powojenne powinny być już nauczyć Stafford Crippsa. Ale kanclerz Skarbu

ludzi się nadal. A może dostał odpowiednie dyrektywy z oceanu?

Cripps zaleca z jednej strony zwiększenie produkcji i eksportu. Ale jednocześnie zmniejsza widoki na ten eksport. Zapowiada wzrost bezrobocia i oświadcza, że nawet ten stan rzeczy ulegnie pogorszeniu, jeśli nie przyjdzie pomoc... ta przyszłościowa i już znana na całym świecie pomoc amerykańska.

Co ważniejsze?

Prasa nazwała koniunkturę gospodarczą na rok 1948 Księgą Czarną. Społeczeństwo nieustannie w ciągu ostatniego roku alarmowane białymi książkami na czarno przestało już reagować na groźby załamania. Zaczyna się okres rezygnacyjny, przyjmowanie dopustu bożego. Dzieje się to w dziedzinie gospodarczej i w krytycznej polityce zagranicznej.

Dramaty w Anglii tak, jak w tragediach Shakespeare'a rozładowuje się w przerwie występami błazeńskimi. Fotografia małżonki, która po 50 latach stwierdziła, że mąż ją zdradził 40 lat temu, obok dziewczyny, która dla zarobku potrafiła się z kawalerem i domaga się rozwodu, stanowią odprężenia. Dzień dwa kursowała wiadomość o Księdze Białej i była ona przedmiotem komentarzy. Teraz gry sportowe, nowe ulgi w wysiłkach pieskich stanowią ponownie temat poszczególnych pism. Potrzebne to jest dla odprężenia po dawkach, które nie ustają i których ostatnio nie żałuje kanclerz Skarbu.

Regnis

„MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE“

Wita wiosnę i Święta Wielkanocne 9-ty m numerem (o nakładzie 367.200 egzemplarzy) pełnym nowych modeli, rad i przepisów oraz W3b-444

Listem otwartym O małżeństwie udoskonalonym

Z bliska

i z daleka

Z początkiem kwietnia wróca Wętafajacy

Pociąg mający przywieźć repatriantów z Westfalii wyjedzie ze Szczecina 30 marca. Powrót pociągu spodziewany jest w dniu 5 kwietnia. (j)

Elektryfikacja w I białostockich

Dzięki otwarciu linii wysokiego napięcia z Białegostoku do Wysokiego Mazowieckiego wszystkie zachodnie powiaty woj. białostockiego otrzymają energię elektryczną. (j)

Wojna domowa w Costarice

W małej republice środkowo-amerykańskiej Costarica, sąsiadującej z górną ostatnio Gwatemalą, doszło do poważnych zamieszek, spowodowanych przez partię konserwatywną, niezadowoloną z unieważnienia przez parlament wyborów prezydenckich. W odległości 50 km od stolicy toczą się poważne walki. (j)

Co mówi zięć Roosevelta

W Polsce bawi p. John Boettiger, zięć wielkiego prezydenta Roosevelta, wydawca pisma „Times Arizona”. W czasie pobytu na Śląsku oświadczył on: „Górnicy polscy pracują w gorszych warunkach niż górnicy amerykańscy, a mimo to nie tylko bez przymusu, ale z entuzjazmem osiada podziw godne wyniki... Ja mam otwarty umysł i chcę obiektywnie powiedzieć o Polsce w Ameryce”. (j)

Okradziono szwedzki sztab generalny

Z sztabu generalnego w Sztokholmie wykradziono tajne plany wojskowe, dotyczące obrony kraju. Prokurator wszczął dochodzenia przeciw kapitanowi Nore Enstroemowi i dyrektorowi Hallbergowi, jako podejrzanym o kradzież planów. (j)

Wiosna za pasem

Wiosna — to okres, gdy rolnik z całą intensywnością przystępuje do robót w polu. Zadania przed nami rozległe. Plan Ministerstwa Rolnictwa przewiduje pod uprawy wiosenne 8.250 tys. ha. W jesieni obsiano 5.650 tys. ha, łącznie zatem w roku bieżącym obszar upraw wyniesie 13.900 tys. ha. Oznacza to zlikwidowanie ponad 600 tys. ha odlogów, z czego 200 tys. ha przypada na Państw. Nieuruchomości Ziemskie, a 400 tys. ha na gospodarstwa chłopskie. (j)

Przed stu laty

GAZETA POLSKA.

Czwartek, dnia 23 marca 1848.

Poznań. Po zebraniu się Komitetu w stosownym komplecie do obrad o godzinie 6-tej rano podniósł głos Chosłowski, delegowany do wygotowania odpowiedzi Komitetowi niemieckiemu na adres jego i podanie, przekładając Komitetowi treść swej odpowiedzi. O godzinie jedenastej przed południem zostały prace Komitetu narodowego przerwane doniesieniem, że wszystko gotowe do kościoła. W kościele farnym bowiem miało się odbyć solenne nabożeństwo, dokąd Komitet w pośrodku bractwa Św. Barbary się udał. Przed otwarciem powiewały chorągwie narodowe, niesione przez Polki, na chórze śpiewano „Boże coś Polskę przez tak liczne wieki”, a na twarzach wszystkich malowało się wybitnie wzruszenie jakiegoś ta uroczystość, uświecająca patriotyczne uczucia ludu Polskiego, na wszystkich zrobiła. X Prusinowski wstąpił na kazalnicy i przemówił do zgromadzonych tak dobitnymi i pełnymi zapału słowami, że większa część słuchaczy też utulić nie mogła.

(Gazeta Polska nr. 3, z 24 marca).

Deputacja złożona z członków Komitetu Chosłowski, Potworowski i Stefański posłana do Generała Kolumba w celu przedstawienia mu, ażeby nie ściągał landwery, przyniosła odpowiedź, że Generał Kolumb nie mając na to żadnego rozkazu od przełożonych swoich na wniosek Komitetu zgodzić się nie może....

Około godziny siódmej wieczorem odbyły znowu luźne okrzyki wiewatów i radości, zwiastujące zbliżaniem się znów kilku więźniów, którym liczne tłumy towarzyszyły przez miasto....

Znaleźli się tacy, którzy zmysłomani hasłami, to o wkroczeniu Moskali do Xsięstwa, to o mającym w nocy nastąpić bombardowaniu miasta i innymi tam jeszcze równie niedorzecznymi bajkami gorące serca ludu oziębiać i paraliżować chcieli. (Gazeta Polska nr. 3, z 25 marca).

Utworzenie jednolitej organizacji

naczelnym hasłem młodzieży polskiej

Wielki wiec w Hali Ciężkiego Przemysłu w Poznaniu

W ramach „Światowego Tygodnia Młodzieży” odbył się wczoraj w Poznaniu, w wypełnionej po brzegi Hali Ciężkiego Przem., wielki wiec organizacji młodzieżowych pod hasłem jedności organizacyjnej młodzieży polskiej. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz wojska w osobach pp. Piękniew-

skiego — przew. WRN, ppk Kaziora — komendanta Woj. „Służby Polsce” i wiceprezydenta miasta Drabowicza. Partie polityczne reprezentował poseł J. Izydorczyk — I sekretarz WK PPR. Meeting zagał p. Pollak — przew. WK OM TUR, po czym zabrał głos poseł Morawski — członek komitetu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Nakreślając zadania młodzieży polskiej w obecnej rzeczywistości, mówca stwierdził m. in., że obecność na wiecu wielkiej liczby młodzieży jest wyrazem solidarności polskiej młodzieży demokratycznej z młodzieżą demokratyczną krajów, walczących jeszcze dzisiaj o pełnię swobód. Głównym jednak zadaniem młodego pokolenia jest walka o ugruntowanie światowego pokoju. W tym celu młodzież polska winna się skupić w jednej organizacji.

W imieniu czeskiej młodzieży demokratycznej przemówiła do zebranych p. Zdenka Savova. Padkreśliła ona znaczenie współpracy młodzieży polskiej z młodzieżą Czechosłowacji w zakresie ugruntowywania demokracji. Przemawiał również poseł Młotecki — przew. WK ZWM, po czym p. Cegielka odczytała rezolucję, stwierdzającą, że młodzież polska dążyć będzie do utworzenia jednolitej organizacji, celem podniesienia wydajności pracy na polu odbudowy kraju i ugruntowywania obecnej rzeczywistości. Rezolucję przyjęto jednogłośnie.

Po wiecu w Hali Ciężkiego Przemysłu organizacja młodzieżowa uformowała pochód, który przemarszerował do ruin „Domu Żołnierza” przy ul. Niezłomnych. Tutaj uczczono minutowym milczeniem pamięć pomordowanych Polaków. Przemówienie wygłosił p. Karz kom. Wlkp. Chor. Harcerzy, stwierdzając, że młodzież polska będzie realizować testament zamęczonych przez okupanta rodaków. Całość zakończono odśpiewaniem „Roty”. (H)

Najciekawsza książka

ostatnich dni 3b-430

Józefa Al. Gawrycha

„HOTEL LOMNITZ”

zł. 380,— w każdej księgarni

Siwizna przedwczesna

Siwe włosy niekoniecznie są objawem starości. Często się zdarza, że siwizna występuje u ludzi całkiem młodych, w związku z przeżyciami natury psychicznej, czy wojennej. Włos skutkiem zaniku pewnych substancji żywotnych i zaniku pigmentu siwieje.

Laboratorium Chemiczne Lanovít opracowało preparat p. n. Odsiwiacz Hennina, który radykalnie rozwiązuje problem siwizny.

Preparat ten ma tę dobrą stronę, że nie działa zupełnie na włos siwy — przywracając mu stopniowo pierwotny kolor.

Odsiwiacz Hennina jest w sprzedaży w drogeriach i perfumeriach.

3b-410

Wszystko, czym dziś świat nasz słynie znajdziesz wkrótce w „MAGAZYNIE“

Nowy tygodnik dla kobiet „Przyjaciółka” przynosi między innymi początek powieści Marii Maliszewskiej p. t.

CENA 10.
„Dwie Miłości”
Przyjaciółka
Cena numeru 10 złotych

W3b-445

Kręc się, kręc wrzeciono...

Rozdygotane krosna wypełniają salę jednostajnym łoskotem i szumem. Poruszane elektrycznym pędem wrzeciona przelatują tam i z powrotem, przetykając barwnym wątkiem rozpiętą na warsztacie osnowę i snując metr po metrze utrzymywany w odpowiednim dla danego materiału guście i tonie deseni wełnianej tkaniny. Setki par robotniczych oczu śledzą pilnie ruch wrzecion i coraz ktoś chwytając za umieszczoną z boku rączkę, przypominającą biegi w motorze samochodu, by przeszkodzić spełnieniu się przędzy.

Jestem w tkalni zielonogórskich zakładów włókienniczych „Polska Wełna”. Jeszcze dwa lata temu wśród kupy najrozmaitszego śmiecia stało tu jedno rozbitte krosno. Dziś setka maszyn pracuje w zgodnym rytmie, z dniem każdym powiększając możność zaopatrzenia ludności kraju w dobre i ciepłe materiały. — Skąd się wzięły? Ano, wygrzebano je spod gruzów zniszczonych zupełnie nalotami i pociskami artyleryjskimi fabryk w Barćcu, Zarach, Złotej Strudze, Żelazinie; wyremontowano, odczyszczono, uzupełniono braki. — Są ludzie, którzy z bystrością zawodowego detektywa i skrupulatną uciążliwą fanatyką potrafią wyławiać z leżących gdzieś po polach stosów bezużytecznego na pozór i nadającego się tylko na złom żelastwa wartościowe części maszyn. Takim człowiekiem jest np. p. Raczkowski, eks-murarz warszawski, który oddał fabryce cenne usługi. Na krótko przed moją wizytą w zakładach — informuje mnie kierownik personalny p. Cigacz — przywiózł znów skądś pikierę (co to jest nie mam zielonego pojęcia, w każdym razie dowiedziałem się że to co przywiózł, kosztuje na wolnym rynku pół miliona złotych).

...pekła wąta nić

Przystają przy jednym z warsztatów. Młoda ładna dziewczyna błyskawicznymi ruchami palców łączy rwącą się nić. Osnowa jest słabo skręcona — tłumaczy mi oprowadzający mnie majster salowy — a wątek jest skręcony znacznie silniej; przez to tworzą się węzły, które przerywają przędzę.

Próbuję porozmawiać z dziewczyną. Idzie nam niesporo gdyż łoskot maszyn zagłusza słowa. Krzywymy sobie nawzajem do ucha ale i tak nie wszystko można zrozumieć. Tkaczka nazywa się Józefa Niedumow, ma 22 lata i pochodzi z Białogostku. Mimo młodego wieku panna Józia to nie byle kto; należy do produkującej w włókiennictwie grupy wielowarsztatowców i obsługuje równocześnie dwa krosna. Pytam od jak dawna pracuje w swym zawodzie.



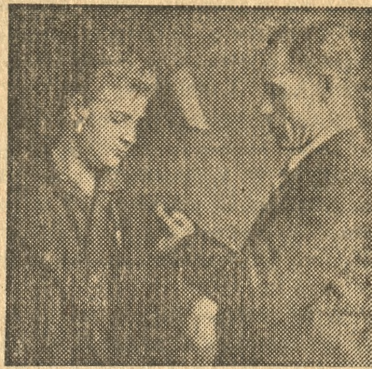
Okazuje się, że dopiero w Zielonej Górze zapoznała się z warsztatem tkackim. Ale nauka nie przyszła jej z trudnością; w jej żyłach płynie przecież krew białostockich włókniarzy... Trzeba tylko trochę zgrabności i sprytu — powiada śmiejąc się — P. Niedumow jest dumną ze swych osiągnięć. Mieszka z rodziną, zarabia przeciętnie 13 tysięcy złotych, czasem więcej. Chętnie chodzi do kina i bardzo lubi kwiaty. — Mówię, że chciałbym uwiecznić w „Głosie” jej miłą buzię. Chwila zakłopotania, po czym wręcza mi legitymację fabryczną, z której reprodukuje zamieszczone powyżej zdjęcie.

Główną konkurentką p. Niedumow w pracy wielowarsztatowej jest inna białostoczanka, przystojna brunetka p. Kosko. I ona dopiero w Zielonej Górze zawarła bezpośrednią znajomość z tkackim warsztatem. Ma właśnie przy sobie uczennicę, której widać arkan sztuki. Z całym oddaniem stara się jej przekazać swe umiejętności, widać jednak wyraźnie że ta działalność pedagogiczna nie budzi w niej specjalnego entuzjazmu. Nic w tym dziwnego, uczennica bowiem często coś sknoci, trzeba zatrzymywać warsztat, na o powieaż praca jest akordowa, odbija się to niekorzystnie na zarobkach p. Kosko.

...tv graia pierwsze skrzypce

Fakt mego zainteresowania się przede wszystkim żeńska częścią załogi fabrycznej „Polskiej Wełny” mógłby spowodować bardziej złośliwych czytelników do snucia rozmaitych fałszywych domysłów. Otóż muszę wyjaśnić, że w zakładach tych przedstawicielki płci nadobnej grają niejako pierwsze skrzypce, stanowią bowiem przeważającą odsetkę personelu, liczącą w sumie 1600 osób. Nie znaczy to jednak, by mężczyźni nie mieli tam już nic do powiedzenia. Tak na pewno nie jest Włókniarze, chociaż w mniejszości, nie dają się znieść w kaszy. Świadczą o tym wyniki współzawodnictwa pracy. Oto lista zwycięzców IV etapu zakończonego w lutym br. w pracy jednowarsztatowej pierwsze i trzecie miejsce przypadło mężczyznom, mianowicie p. Stanisławowi Wojciechowiczowi, który zrobił 145% normy i p. Ignacemu Ławniczakowi (137% normy). Drugie miejsce zdobyła kobieta p. Władysława Cielarz (141%). Należy tu zaznaczyć, że o zwycięstwie decyduje nie tylko

ilość, ale w wyższym jeszcze stopniu jakość. Tak np. pierwsze miejsce wśród wielowarsztatowców uzyskał p. Eugeniusz Kaczmarek, który osiągnął tylko 134% normy, gdyż cała jego pro-



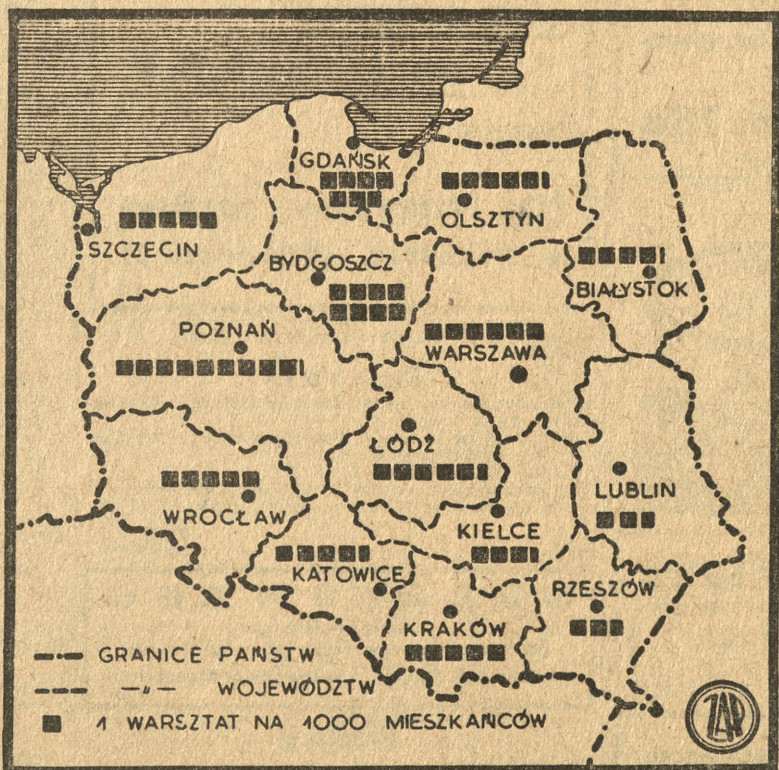
Zwycięzcy we współzawodnictwie pracy oprócz nagród pieniężnych otrzymują honorowe odznaki. Na zdjęciu moment dekorowania odznaką przodownictwa p. Morawskiego, zwycięzcy w jednym z poprzednich etapów.

dukcja była pierwszego gatunku. Natomiast p. Stanisław Rynkiewicz, wytwarzając 140% normy, częściowo jednak towar gorszej już jakości, zdobył dopiero trzecie miejsce. Drugie przypadło p. Czesławowi Biegańskiemu. — Wśród śrubowników prym dzierży niewiasta p. Stanisława Odolecka (151% normy), no, a cewiarce to naturalnie już wyłącznie kobiety.

Pokonane trudności

Przed wojną fabryka zielonogórska należała do największych tego typu w Niemczech. Zatrudniała 2500 ludzi, a roczna jej produkcja sięgała 2,5 miliona metrów. Ciekawym dla poznającego czytelnika szczegółom będzie wiadomość, że należała ona do tego samego właściciela co DWM, sławna w latach okupacji katorga polskiego

Brakuje dziesiątek tysięcy warsztatów rzemieślniczych



Według planu trzyletniego wartość produkcji rzemieślniczej na jednego mieszkańca — wynosząca przed wojną rocznie 76,9 zł — powinna zbliżyć się do tego stanu w roku bieżącym (73,3 zł według wartości z 1938 r.) a przekroczyć już w 1949 r.

Wykonanie tego planu nastęrcza poważne trudności z racji nazbyt eszcze skromnej liczby warsztatów rzemieślniczych oraz zbyt małego napływu nowych sił fachowych, które uzupełniłyby straty wojenne w kadrach rzemieślniczych.

W tych warunkach obok posunięć w zakresie szkolenia w rzemiośle którego czasokres został obecnie dla pewnych grup skrócony, niewątpliwie dużą pomocą dla zrealizowania założeń planu będzie polityka racjonalnego rozmieszczenia w kraju nowych warsztatów. Re ony dotąd najslabiej obsłużone winny przyjść nowo zakładanym warsztatom rzemieślniczym z daleko idącą pomocą, której nie znalazłyby w woje-

robotnika, mieszcząca się na terenach zakładów Cegielskiego. — Objawy fabrykę zdewastowaną i bez maszyn, nie mogliśmy naturalnie w ciągu 2 lat osiągnąć przedwojennego poziomu produkcyjnego. Tym nie mniej już rok 1947 dał w sumie 1100 tysięcy metrów tkanin wełnianych, a sądząc po wynikach dotychczasowych, można przypuszczać, że w tym roku produkcja będzie o 25% wyższa. A przecież obok trudności technicznych, były do przełamania i trudności związane z brakiem fachowców. Garść włókniarzy z Białostoczczyzny i paru łodzian stworzyło kadre, montując zakłady i równocześnie wychowując narybek. Dzisiaj 90% pracowników to ludzie przeszkoleni na miejscu.

„Polska Wełna” wytwarza materiały ubraniowe i płaszczowe oraz koce. Spora część naszych kolejarzy i pracowników różnych działów administracji, chodzi w mundurach uszytych z materiałów tu fabrykowanych. Tkaniny zielonogórskie, to tzw. wełny zarzeczne (nieczysane) o zawartości do 60% wełny czystej. Jakość ich stale się poprawia. Najlepszym tego dowodem — mówi mi dyrektor administracyjno-handlowy p. Cichocki — jest fakt, że nasze materiały są coraz bardziej poszukiwane na rynku.

W rozmowie z dyrektorem zahaczam o zagadnienie rentowności i sprawy społeczne. Fabryka w Zielonej Górze jest przedsiębiorstwem dochodowym i część inwestycji pokrywa z własnych zysków. Opieka nad pracownikami traktowana jest szeroko. Zakłady posiadają własne osiedle fabryczne o typie willowym i kilka większych budynków, co w sumie daje 460 izb na mieszkania dla robotników. Obiad w stołówce składa się z dwóch dań, w zimie pracownicy otrzymują również kawę. Przy fabryce funkcjonuje żłobek i przedszkole. — Jeśli chodzi o przejawy inicjatywy samych włókniarzy, to na pierwszym miejscu trzeba wymienić doskonały teatr amatorski „Reduta”. Poza tym istnieje zespół mandolinistów, chór młodzieżowy, rewelerski i wreszcie klub sportowy „Wełna”, który na ogólnopolskich zawodach Związku Włókniarzy w Łodzi uzyskał drugie miejsce w grach ruchowych.

Na zaledwie dwa lata funkcjonowania zakładów, to w sumie biorąc wiele. „Polska Wełna” jest jednym z najbardziej przekonujących dowodów tej siły, jaką tkwi w polskim entuzjazmie, kiedy skojarzy się z nim praca wytrwała i zmysł organizacyjny.

JAN BRZESKI

Postęp w jakości i szybkości produkcji wykazują wielkopolskie fabryki

W zakładach przemysłowych podlegających Poznańskiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego zanotowano ostatnio szereg osiągnięć w zakresie usprawnienia produkcji, dzięki czemu zaoszczędzone zostaną poważne sumy pieniężne. Szereg fabryk rozpoczęło ponad to wytwarzanie dotychczas nie fabrykowanych artykułów.

W Poznańskiej Fabryce Przyczepek Samochodowych w Antoninku dokonano ulepszeń przez skonstruowanie piasty tłoczono-spawanej w miejsce dotychczas stosowanej lano-kutej. W ciągu roku zaoszczędzi się w ten sposób 700 tys. zł.

Pracownicy Fabryki Armatury przerobili frezarkę jednowrzecionową na pięciowrzecionową. Tym samym czas obróbki korpusu zamków wagonowych został 4-krotnie skrócony. W Zakładach Przemysłowych „Herkules” w Po-

znaniu rozpoczęto masową produkcję (100 tys. sztuk mies.) wentylów do detek rowerowych i motocyklowych oraz do samochodów osobowych i ciężarowych z nowego stopu mosiądzu, a w Państw. Fabryce Maszyn w Pile wytwarza się łożka żelazne typu wojskowego dla nowootwieranych bursz szkół Przysposobienia Przemysłowego. Ponadto fabryka wytwarza łożka typu szpitalnego dla kolonii letnich i dla użytku domowego.

Na zakończenie należy dodać, że Dyrekcja Przemysłu Miejscowego nawiązała współpracę z Centr. Zarz. Państw. Nieruchomości Ziemi, celem podjęcia masowej produkcji części zamienianych do maszyn rolniczych, których brak odczuwa się na rynku krajowym. Usiłuje się również uruchomić produkcję żeliwa ciągliwego, z którego jest wykonywana większość części. (wm)

Poznańska OKKZ szkoli mężów zaufania

Okręgową Komisję Związków Zawodowych w Poznaniu cechuje m. in. ożywiona działalność na polu kulturalno-oświatowym. W chwili obecnej prowadzi OKKZ 10 kursów dla kandydatów na mężów zaufania w poszczególnych warsztatach pracy. Ludzie ci będą w przyszłości spełniać rolę pośredników między radami zakładowymi a OKKZ.

Kursy mężów zaufania odbywają się na terenie fabryki „Stomil”, w Zakładach Graficznych św. Wojciecha, Państwowej Fabryce Przetworów Mięsnych, Państw. Fabryce Konfekcyjnej, Państw. Fabryce Mebli Artystycznych, w PMS

i PMT oraz w Głównych Warsztatach Kolejowych. Grono fachowych wykładców stanowią pp.: Dewor — sekretarz OKKZ, dr Pluciński, Fischbach — kierownik Wydz. Kulturalno-Oświatowego, St. Krueger i T. Psuja.

O zapewnienie godziwej rozrywki szerokim rzeszom pracujących stara się referat świetlicowy. Organizuje on kursy kroju i szycia, a z dniem 1 kwietnia br. przystąpi do urzędzenia świetlicowych zawodów ping-ponga i mistrzostw szachowych o tytuł mistrza świetlicowego m. Poznania. Dotąd wpłynęło 20 zgłoszeń. (wm)

Akcje zwiększenia bezpieczeństwa pracy podjęli pracownicy Zakładów Siły, Światła i Wody w Poznaniu

Ważnym zagadnieniem, niedocenianym jednak na ogół przez pracodawców i pracujących, jest sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy. Niejednokrotnie można by uniknąć wielu wypadków grozących kalectwem lub śmiercią, zwracając baczniejszą uwagę na obowiązujące przepisy dotyczące bezpieczeństwa pracy.

43932 ha w Wielkopolsce na akcje buraczaną

W Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja poświęcona sprawie plantacji buraka cukrowego w tegorocznej wiosennej akcji siewnej. Ze względu na to, że produkcja buraka — jako surowca cukru ma w skali ogólnopolskiej bardzo doniosłe i pierwszorzędne znaczenie dla gospodarki państwowej, ustalono, że plan obsiewu obejmujący dla województwa poznańskiego 43932 ha winien być w całości wykonany, a obowiązkiem starostów i Powiatowych Komisji Siewnych będzie dopilnowanie, aby przypadający dla poszczególnych powiatów obszar był w całości obsiany. Z uwagi na to, że o wysokości produkcji decyduje nie tylko obsiana powierzchnia, ale i zbiór z tej powierzchni, podkreślano równocześnie, że wszelkie zarządzenia władz i Stacji Ochrony Roślin w walce ze szkodnikami — zwłaszcza płaszczyncem burakowcem — winny być ściśle i skrupulatnie wykonywane.

rozmieszczone są we wszystkich województwach, nie zmniejszając zasadniczo cyfr porównawczych dotyczących liczby warsztatów w poszczególnych województwach obsługujących 1000 mieszkańców. Z natury jednak rzeczy porównanie „dzikich” warsztatów jest więcej w województwach o znacznej przewadze ludności rolniczej, niż w pozostałych.

Twierdzenie to potwierdzają fakty najniższej liczby warsztatów zarejestrowanych w województwach takich jak rzeszowskie czy lubelskie, w których ludność w. ejska jest pięciokrotnie licniejsza od miejskiej.

Wyraźnie ponad przeciętną, która w tej chwili dla całej Polski wynosi 5,2 warsztaty na 1000 mieszkańców, wybiła się woj. poznańskie, ze swoimi 9,1 warsztatami na 1000 mieszkańców. Stan z tego województwa pokrywa się w skali ogólnopolskiej z założeniami planu z roku 1949, w którym w całej Polsce ma być czynnych 290 tys. warsztatów. Sytuacja materialna rzemiosła poznańskiego świadczy, że nawet przy dziewięciu warsztatach na 1000 mieszkańców, rynek daleki jest od nasycenia. Równocześnie jednak przy tym stanie usługi rzemieślnicze są tańsze niż w województwach, w których poważny brak warsztatów rzemieślniczych w dużym stopniu wpływa na wzrost wskaźnika przeciętnych cen utrzymania ludzi świata pracy.

Właściwa polityka rozmieszczenia nowego narybku fachowego różnicę tę mogłaby w dużym stopniu zniwelować (ZAP)

Z zasługującą na pochwałę inicjatywą wystąpiło w tych dniach Koło Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy Zakładach Siły, Światła i Wody w Poznaniu, którego kierownikiem jest p. Kowalski. Na specjalnie odbytym zebraniu postanowiono zorganizować w kwietniu br. tzw. „Miesiąc bez wypadku”. W związku z tym Koło zbudowało 4 szatnie i powołało do życia 6 sekcji bezpieczeństwa i higieny pracy, których działalność ma spowodować ograniczenie ilości wypadków. Ponadto w ciągu kwietnia wmożona będzie akcja propagandowa. Koło rozwiesi również na terenie Zakładów „skrzynki pomysłów”, do których będą mogli pracownicy składać projekty dotyczące ulepszeń bezpieczeństwa i higieny pracy. Dla najlepszych projektodawców przeznacza Dyrekcja Zakładów specjalne premie pieniężne.

Inicjatywa pracowników Zakładów Siły, Światła i Wody winna znaleźć naśladowców. Ograniczenie liczby wypadków w poszczególnych zakładach pracy jest bowiem zagadnieniem palącym. (wm)

Opracowano już program „Tygodnia Ziemi Zachodnich”

Przygotowania do organizowanego przez Polski Związek Zachodni w dniach od 11—18 kwietnia br. „Tygodnia Ziemi Zachodnich” są w pełnym toku. Placówki PZZ na terenie całego kraju weszły w kontakt z wojskiem, partiami politycznymi, związkami zawodowymi, organizacjami społecznymi oraz młodzieżowymi i opracowały bogate programy uroczystości. Sekretariat Generalny PZZ wydał szereg materiałów informacyjnych i propagandowych, m. in. kilka wartościowych, napisanych przez fachowców, broszur z dziedziny zagadnień gospodarczych Ziemi Zachodnich, niemcoznawczych, oraz dotyczących wkładu Polski w odbudowę Europy i umocnienie pokoju świata.

W ramach „Tygodnia” przewiduje się szereg imprez, jak odczyty czło-wiecznych działaczy politycznych i społecznych, wystawy obrazów na tematy związane z Ziemią Zachodnią, wycieczki na Z. Z., imprezy sportowe pod protektatem PZZ itp.

Jedno z hasłł tegorocznego „Tygodnia Z. Z.” brzmi: „Wzmocniona wydajność pracy — to odpowiedź na knowania imperialistów”. W myśl tego hasła, obok uroczystości i obchodów znajdzie się w programie „T. Z. Z.” miejsce na konkretne prace rzeczowe, jak np. odgruzowanie miast, przeprowadzenie zbiórki książek dla szkół i bibliotek na Z. Z., zorganizowanie kursów języka polskiego dla ludności rodzimej, ufundowanie świetlic, czy czytelni.

Inauguracja „Tygodnia” nastąpi w skali ogólnopolskiej w Wałbrzychu. Przewiduje się tam udział przedstawicieli najwyższych władz państwowych, oraz licznych znakomitych gości.

UBRANIA MĘSKIE I CHŁOPIĘCE
do i Komunii św.
Płaszcz wiosenny oraz spodnie
korzystnie poleca
p-2738

Głogowski

Poznań, ul. Wrocławska 6 — Telefon 27-07

KREM przeciw **AXELA** apł. J. GADERISCHA
piegom w Poznaniu
od 35 lat znany i skuteczny kosmetyk
p2264

Lekarskie
ChOROBY nerwowe leczy Poznański Zakład Przynależności, al. Marcinkowskiego 20, tel. 38-26, p2675

Wolne posady
Zjednoczenie Biur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa przyjmie monterów turbiny i kompresorowych na korzystnych warunkach. Zakład Turbinowy Wieda, Biur. Proj.-Montaż dla Górnictwa, Katowice, Matejki 3. 3b-355

Ogrodnik do pielęgnowania drzewek owocowych potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Półwiejska 9, m. 13. 7449

Biuralistki z maszynopismem poszukują. Szewska 9, Statut. 7526

Nowopowstające wydawnictwo księgarskie poszukuje fachowca na stanowisko **KIEROWNIKA** Podania wraz z referencjami kierować Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „3,986”. p2753

Biawiatnik zdolny, uczelny, siła fachowa, potrzebny Spółdz. Dom Towarowy „Spółnota”, Jelenia Góra, ul. 1 Maja 58A. 3b-461

Pomocnik ogrodnicy, młodszy, uczelny — do hodowli pod szkłem potrzebny. — Zakład Ogrodnicy, Szukalska, Piastów, poczta Widawa Wrocławska k. Wrocławia, 3b-461

Paniątka do rocznego dziecka, lekka praca, potrzebna, Armii Czerwonej 3/4. 3b-458

Gospośka samodzielną, uczelna, sumienną, z gotowaniem do 2 osób od 1. 4. 1948 lub 15. 4. 1948. Zakład Dentystyczny Drezdeńko, ul. Marsz. Stalina 42. 3b-575

Potrzebna uczelna pomoc domowa. Zgłoszenia: Grunwaldzka 115, parter. 7572

Potrzebny zaraz na majątek P. N. z. koło Nowogardu: kowal z czeladnikiem, stróż z 2 psami, farnie i ręcznicy z psami, traktorzyści. — Oferty Głos Włkp. nr 7554.

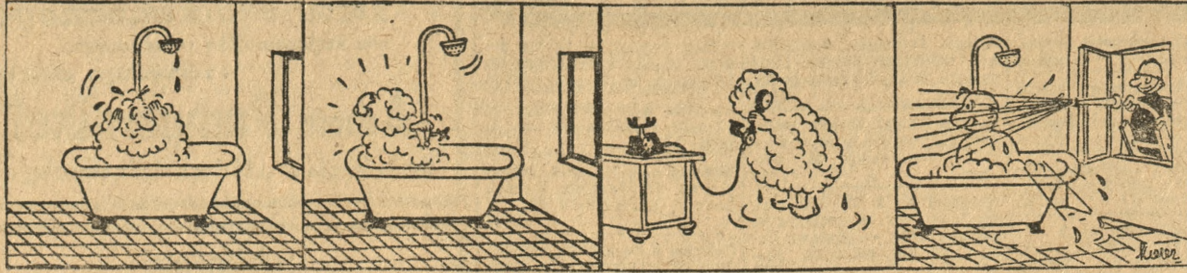
20 murarzy i tynkarzy przyjmie A. Hoppel, Targi Poznańskie, Gen. Świerczewskiego. 7566

Ekspedientka
biegłą rutynowaną do składu białawo i bielny w Poznaniu poszukuje zaraz.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „3,991”. p2757

Ważniejsze audycje radiowe na czwartek 25. 3. 48
7.20 Lekcja języka rosyjskiego; 8.50 Rady praktyczne dla studentów; 12.15 „Z mikrofonem po kraju”; repertarz dźwiękowy pt. „U Cegielskiego pynie żelazo”. Sprawozdanie: B. Borowicz; 12.25 „Muzyka ludowa”. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Pozn. pod dyr. M. Gózińskiego, J. Biedkowiński (tenor), H. Szperka (akomp.); 12.50 Przegląd wydarzeń w opr. Witolda Sikorskiego; 13.30 Muzyka dla wszystkich; 14.00 Recital artystyczny M. Szaleskiego; 14.30 „Śpiewajmy piosenki”; audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 14.50 Piosenki żołnierskie; 15.00 Wiadomości z Ziemi Zachodniej; 15.10 „Frontem na Zachód”; audycja w opr. T. Bazyliczaka; 15.20 Muzyka organowa z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej; 15.55 Lokalne wiadomości sportowe; 16.00 Dziennik niepodmówiony; 16.25 „Nasze zdrowiska”; 16.30 Politechnika Śląska w Gliwicach; 16.35 Radiowy Poradnik Językowy; 17.00 Koncert Orkiestry P. R. w Bydgoszczy pod dyr. A. Rezlera; 17.45 „Chromy zabityk przedhistoryczny”; 19.00 Poezja Cypriana Norwida; 19.15 Koncert wielkotędrów; 21.30 „Prawo rzymskie prześtało istnieć”; słuchowisko; 22.10 XVI audycja z cyklu „Dawna muzyka na płytach”; „L'Anthologie Sonore”.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Adres Biura Ogłoszeń: Poznań, ul. Wypiąskiego 10, 1 pr., telefon 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5).
Konta: PKO Poznań nr 4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8
Cennik ogłoszeń: Za 1-linijowy milimetr lub jego miejsce: za 7 dni 120 mm 35, — za 12 dni 200 mm 40, — za 21 dni 300 mm 55, — za 30 dni 450 mm 75, — za 45 dni 600 mm 100, — za 60 dni 800 mm 130, — za 75 dni 1000 mm 170, — za 90 dni 1200 mm 220, — za 105 dni 1500 mm 280, — za 120 dni 2000 mm 380, — za 135 dni 2500 mm 500, — za 150 dni 3000 mm 650, — za 165 dni 4000 mm 850, — za 180 dni 5000 mm 1100, — za 210 dni 7000 mm 1600, — za 240 dni 10000 mm 2400, — za 270 dni 15000 mm 3600, — za 300 dni 20000 mm 4800, — za 330 dni 25000 mm 6000, — za 360 dni 30000 mm 7200, — za 390 dni 35000 mm 8400, — za 420 dni 40000 mm 9600, — za 450 dni 45000 mm 10800, — za 480 dni 50000 mm 12000, — za 510 dni 55000 mm 13200, — za 540 dni 60000 mm 14400, — za 570 dni 65000 mm 15600, — za 600 dni 70000 mm 16800, — za 630 dni 75000 mm 18000, — za 660 dni 80000 mm 19200, — za 690 dni 85000 mm 20400, — za 720 dni 90000 mm 21600, — za 750 dni 95000 mm 22800, — za 780 dni 100000 mm 24000, — za 810 dni 105000 mm 25200, — za 840 dni 110000 mm 26400, — za 870 dni 115000 mm 27600, — za 900 dni 120000 mm 28800, — za 930 dni 125000 mm 30000, — za 960 dni 130000 mm 31200, — za 990 dni 135000 mm 32400, — za 1020 dni 140000 mm 33600, — za 1050 dni 145000 mm 34800, — za 1080 dni 150000 mm 36000, — za 1110 dni 155000 mm 37200, — za 1140 dni 160000 mm 38400, — za 1170 dni 165000 mm 39600, — za 1200 dni 170000 mm 40800, — za 1230 dni 175000 mm 42000, — za 1260 dni 180000 mm 43200, — za 1290 dni 185000 mm 44400, — za 1320 dni 190000 mm 45600, — za 1350 dni 195000 mm 46800, — za 1380 dni 200000 mm 48000, — za 1410 dni 205000 mm 49200, — za 1440 dni 210000 mm 50400, — za 1470 dni 215000 mm 51600, — za 1500 dni 220000 mm 52800, — za 1530 dni 225000 mm 54000, — za 1560 dni 230000 mm 55200, — za 1590 dni 235000 mm 56400, — za 1620 dni 240000 mm 57600, — za 1650 dni 245000 mm 58800, — za 1680 dni 250000 mm 60000, — za 1710 dni 255000 mm 61200, — za 1740 dni 260000 mm 62400, — za 1770 dni 265000 mm 63600, — za 1800 dni 270000 mm 64800, — za 1830 dni 275000 mm 66000, — za 1860 dni 280000 mm 67200, — za 1890 dni 285000 mm 68400, — za 1920 dni 290000 mm 69600, — za 1950 dni 295000 mm 70800, — za 1980 dni 300000 mm 72000, — za 2010 dni 305000 mm 73200, — za 2040 dni 310000 mm 74400, — za 2070 dni 315000 mm 75600, — za 2100 dni 320000 mm 76800, — za 2130 dni 325000 mm 78000, — za 2160 dni 330000 mm 79200, — za 2190 dni 335000 mm 80400, — za 2220 dni 340000 mm 81600, — za 2250 dni 345000 mm 82800, — za 2280 dni 350000 mm 84000, — za 2310 dni 355000 mm 85200, — za 2340 dni 360000 mm 86400, — za 2370 dni 365000 mm 87600, — za 2400 dni 370000 mm 88800, — za 2430 dni 375000 mm 90000, — za 2460 dni 380000 mm 91200, — za 2490 dni 385000 mm 92400, — za 2520 dni 390000 mm 93600, — za 2550 dni 395000 mm 94800, — za 2580 dni 400000 mm 96000, — za 2610 dni 405000 mm 97200, — za 2640 dni 410000 mm 98400, — za 2670 dni 415000 mm 99600, — za 2700 dni 420000 mm 100800, — za 2730 dni 425000 mm 102000, — za 2760 dni 430000 mm 103200, — za 2790 dni 435000 mm 104400, — za 2820 dni 440000 mm 105600, — za 2850 dni 445000 mm 106800, — za 2880 dni 450000 mm 108000, — za 2910 dni 455000 mm 109200, — za 2940 dni 460000 mm 110400, — za 2970 dni 465000 mm 111600, — za 3000 dni 470000 mm 112800, — za 3030 dni 475000 mm 114000, — za 3060 dni 480000 mm 115200, — za 3090 dni 485000 mm 116400, — za 3120 dni 490000 mm 117600, — za 3150 dni 495000 mm 118800, — za 3180 dni 500000 mm 120000, — za 3210 dni 505000 mm 121200, — za 3240 dni 510000 mm 122400, — za 3270 dni 515000 mm 123600, — za 3300 dni 520000 mm 124800, — za 3330 dni 525000 mm 126000, — za 3360 dni 530000 mm 127200, — za 3390 dni 535000 mm 128400, — za 3420 dni 540000 mm 129600, — za 3450 dni 545000 mm 130800, — za 3480 dni 550000 mm 132000, — za 3510 dni 555000 mm 133200, — za 3540 dni 560000 mm 134400, — za 3570 dni 565000 mm 135600, — za 3600 dni 570000 mm 136800, — za 3630 dni 575000 mm 138000, — za 3660 dni 580000 mm 139200, — za 3690 dni 585000 mm 140400, — za 3720 dni 590000 mm 141600, — za 3750 dni 595000 mm 142800, — za 3780 dni 600000 mm 144000, — za 3810 dni 605000 mm 145200, — za 3840 dni 610000 mm 146400, — za 3870 dni 615000 mm 147600, — za 3900 dni 620000 mm 148800, — za 3930 dni 625000 mm 150000, — za 3960 dni 630000 mm 151200, — za 3990 dni 635000 mm 152400, — za 4020 dni 640000 mm 153600, — za 4050 dni 645000 mm 154800, — za 4080 dni 650000 mm 156000, — za 4110 dni 655000 mm 157200, — za 4140 dni 660000 mm 158400, — za 4170 dni 665000 mm 159600, — za 4200 dni 670000 mm 160800, — za 4230 dni 675000 mm 162000, — za 4260 dni 680000 mm 163200, — za 4290 dni 685000 mm 164400, — za 4320 dni 690000 mm 165600, — za 4350 dni 695000 mm 166800, — za 4380 dni 700000 mm 168000, — za 4410 dni 705000 mm 169200, — za 4440 dni 710000 mm 170400, — za 4470 dni 715000 mm 171600, — za 4500 dni 720000 mm 172800, — za 4530 dni 725000 mm 174000, — za 4560 dni 730000 mm 175200, — za 4590 dni 735000 mm 176400, — za 4620 dni 740000 mm 177600, — za 4650 dni 745000 mm 178800, — za 4680 dni 750000 mm 180000, — za 4710 dni 755000 mm 181200, — za 4740 dni 760000 mm 182400, — za 4770 dni 765000 mm 183600, — za 4800 dni 770000 mm 184800, — za 4830 dni 775000 mm 186000, — za 4860 dni 780000 mm 187200, — za 4890 dni 785000 mm 188400, — za 4920 dni 790000 mm 189600, — za 4950 dni 795000 mm 190800, — za 4980 dni 800000 mm 192000, — za 5010 dni 805000 mm 193200, — za 5040 dni 810000 mm 194400, — za 5070 dni 815000 mm 195600, — za 5100 dni 820000 mm 196800, — za 5130 dni 825000 mm 198000, — za 5160 dni 830000 mm 199200, — za 5190 dni 835000 mm 200400, — za 5220 dni 840000 mm 201600, — za 5250 dni 845000 mm 202800, — za 5280 dni 850000 mm 204000, — za 5310 dni 855000 mm 205200, — za 5340 dni 860000 mm 206400, — za 5370 dni 865000 mm 207600, — za 5400 dni 870000 mm 208800, — za 5430 dni 875000 mm 210000, — za 5460 dni 880000 mm 211200, — za 5490 dni 885000 mm 212400, — za 5520 dni 890000 mm 213600, — za 5550 dni 895000 mm 214800, — za 5580 dni 900000 mm 216000, — za 5610 dni 905000 mm 217200, — za 5640 dni 910000 mm 218400, — za 5670 dni 915000 mm 219600, — za 5700 dni 920000 mm 220800, — za 5730 dni 925000 mm 222000, — za 5760 dni 930000 mm 223200, — za 5790 dni 935000 mm 224400, — za 5820 dni 940000 mm 225600, — za 5850 dni 945000 mm 226800, — za 5880 dni 950000 mm 228000, — za 5910 dni 955000 mm 229200, — za 5940 dni 960000 mm 230400, — za 5970 dni 965000 mm 231600, — za 6000 dni 970000 mm 232800, — za 6030 dni 975000 mm 234000, — za 6060 dni 980000 mm 235200, — za 6090 dni 985000 mm 236400, — za 6120 dni 990000 mm 237600, — za 6150 dni 995000 mm 238800, — za 6180 dni 1000000 mm 240000, — za 6210 dni 1005000 mm 241200, — za 6240 dni 1010000 mm 242400, — za 6270 dni 1015000 mm 243600, — za 6300 dni 1020000 mm 244800, — za 6330 dni 1025000 mm 246000, — za 6360 dni 1030000 mm 247200, — za 6390 dni 1035000 mm 248400, — za 6420 dni 1040000 mm 249600, — za 6450 dni 1045000 mm 250800, — za 6480 dni 1050000 mm 252000, — za 6510 dni 1055000 mm 253200, — za 6540 dni 1060000 mm 254400, — za 6570 dni 1065000 mm 255600, — za 6600 dni 1070000 mm 256800, — za 6630 dni 1075000 mm 258000, — za 6660 dni 1080000 mm 259200, — za 6690 dni 1085000 mm 260400, — za 6720 dni 1090000 mm 261600, — za 6750 dni 1095000 mm 262800, — za 6780 dni 1100000 mm 264000, — za 6810 dni 1105000 mm 265200, — za 6840 dni 1110000 mm 266400, — za 6870 dni 1115000 mm 267600, — za 6900 dni 1120000 mm 268800, — za 6930 dni 1125000 mm 270000, — za 6960 dni 1130000 mm 271200, — za 6990 dni 1135000 mm 272400, — za 7020 dni 1140000 mm 273600, — za 7050 dni 1145000 mm 274800, — za 7080 dni 1150000 mm 276000, — za 7110 dni 1155000 mm 277200, — za 7140 dni 1160000 mm 278400, — za 7170 dni 1165000 mm 279600, — za 7200 dni 1170000 mm 280800, — za 7230 dni 1175000 mm 282000, — za 7260 dni 1180000 mm 283200, — za 7290 dni 1185000 mm 284400, — za 7320 dni 1190000 mm 285600, — za 7350 dni 1195000 mm 286800, — za 7380 dni 1200000 mm 288000, — za 7410 dni 1205000 mm 289200, — za 7440 dni 1210000 mm 290400, — za 7470 dni 1215000 mm 291600, — za 7500 dni 1220000 mm 292800, — za 7530 dni 1225000 mm 294000, — za 7560 dni 1230000 mm 295200, — za 7590 dni 1235000 mm 296400, — za 7620 dni 1240000 mm 297600, — za 7650 dni 1245000 mm 298800, — za 7680 dni 1250000 mm 300000, — za 7710 dni 1255000 mm 301200, — za 7740 dni 1260000 mm 302400, — za 7770 dni 1265000 mm 303600, — za 7800 dni 1270000 mm 304800, — za 7830 dni 1275000 mm 306000, — za 7860 dni 1280000 mm 307200, — za 7890 dni 1285000 mm 308400, — za 7920 dni 1290000 mm 309600, — za 7950 dni 1295000 mm 310800, — za 7980 dni 1300000 mm 312000, — za 8010 dni 1305000 mm 313200, — za 8040 dni 1310000 mm 314400, — za 8070 dni 1315000 mm 315600, — za 8100 dni 1320000 mm 316800, — za 8130 dni 1325000 mm 318000, — za 8160 dni 1330000 mm 319200, — za 8190 dni 1335000 mm 320400, — za 8220 dni 1340000 mm 321600, — za 8250 dni 1345000 mm 322800, — za 8280 dni 1350000 mm 324000, — za 8310 dni 1355000 mm 325200, — za 8340 dni 1360000 mm 326400, — za 8370 dni 1365000 mm 327600, — za 8400 dni 1370000 mm 328800, — za 8430 dni 1375000 mm 330000, — za 8460 dni 1380000 mm 331200, — za 8490 dni 1385000 mm 332400, — za 8520 dni 1390000 mm 333600, — za 8550 dni 1395000 mm 334800, — za 8580 dni 1400000 mm 336000, — za 8610 dni 1405000 mm 337200, — za 8640 dni 1410000 mm 338400, — za 8670 dni 1415000 mm 339600, — za 8700 dni 1420000 mm 340800, — za 8730 dni 1425000 mm 342000, — za 8760 dni 1430000 mm 343200, — za 8790 dni 1435000 mm 344400, — za 8820 dni 1440000 mm 345600, — za 8850 dni 1445000 mm 346800, — za 8880 dni 1450000 mm 348000, — za 8910 dni 1455000 mm 349200, — za 8940 dni 1460000 mm 350400, — za 8970 dni 1465000 mm 351600, — za 9000 dni 1470000 mm 352800, — za 9030 dni 1475000 mm 354000, — za 9060 dni 1480000 mm 355200, — za 9090 dni 1485000 mm 356400, — za 9120 dni 1490000 mm 357600, — za 9150 dni 1495000 mm 358800, — za 9180 dni 1500000 mm 360000, — za 9210 dni 1505000 mm 361200, — za 9240 dni 1510000 mm 362400, — za 9270 dni 1515000 mm 363600, — za 9300 dni 1520000 mm 364800, — za 9330 dni 1525000 mm 366000, — za 9360 dni 1530000 mm 367200, — za 9390 dni 1535000 mm 368400, — za 9420 dni 1540000 mm 369600, — za 9450 dni 1545000 mm 370800, — za 9480 dni 1550000 mm 372000, — za 9510 dni 1555000 mm 373200, — za 9540 dni 1560000 mm 374400, — za 9570 dni 1565000 mm 375600, — za 9600 dni 1570000 mm 376800, — za 9630 dni 1575000 mm 378000, — za 9660 dni 1580000 mm 379200, — za 9690 dni 1585000 mm 380400, — za 9720 dni 1590000 mm 381600, — za 9750 dni 1595000 mm 382800, — za 9780 dni 1600000 mm 384000, — za 9810 dni 1605000 mm 385200, — za 9840 dni 1610000 mm 386400, — za 9870 dni 1615000 mm 387600, — za 9900 dni 1620000 mm 388800, — za 9930 dni 1625000 mm 390000, — za 9960 dni 1630000 mm 391200, — za 9990 dni 1635000 mm 392400, — za 10020 dni 1640000 mm 393600, — za 10050 dni 1645000 mm 394800, — za 10080 dni 1650000 mm 396000, — za 10110 dni 1655000 mm 397200, — za 10140 dni 1660000 mm 398400, — za 10170 dni 1665000 mm 399600, — za 10200 dni 1670000 mm 400800, — za 10230 dni 1675000 mm 402000, — za 10260 dni 1680000 mm 403200, — za 10290 dni 1685000 mm 404400, — za 10320 dni 1690000 mm 405600, — za 10350 dni 1695000 mm 406800, — za 10380 dni 1700000 mm 408000, — za 10410 dni 1705000 mm 409200, — za 10440 dni 1710000 mm 410400, — za 10470 dni 1715000 mm 411600, — za 10500 dni 1720000 mm 412800, — za 10530 dni 1725000 mm 414000, — za 10560 dni 1730000 mm 415200, — za 10590 dni 1735000 mm 416400, — za 10620 dni 1740000 mm 417600, — za 10650 dni 1745000 mm 418800, — za 10680 dni 1750000 mm 420000, — za 10710 dni 1755000 mm 421200, — za 10740 dni 1760000 mm 422400, — za 10770 dni 1765000 mm 423600, — za 10800 dni 1770000 mm 424800, — za 10830 dni 1775000 mm 426000, — za 10860 dni 1780000 mm 427200, — za 10890 dni 1785000 mm 428400, — za 10920 dni 1790000 mm 429600, — za 10950 dni 1795000 mm 430800, — za 10980 dni 1800000 mm 432000, — za 11010 dni 1805000 mm 433200, — za 11040 dni 1810000 mm 434400, — za 11070 dni 1815000 mm 435600, — za 11100 dni 1820000 mm 436800, — za 11130 dni 1825000 mm 438000, — za 11160 dni 1830000 mm 439200, — za 11190 dni 1835000 mm 440400, — za 11220 dni 1840000 mm 441600, — za 11250 dni 1845000 mm 442800, — za 11280 dni 1850000 mm 444000, — za 11310 dni 1855000 mm 445200, — za 11340 dni 1860000 mm 446400, — za 11370 dni 1865000 mm 447600, — za 11400 dni 1870000 mm 448800, — za 11430 dni 1875000 mm 450000, — za 11460 dni 1880000 mm 451200, — za 11490 dni 1885000 mm 452400, — za 11520 dni 1890000 mm 453600, — za 11550 dni 1895000 mm 454800, — za 11580 dni 1900000 mm 456000, — za 11610 dni 1905000 mm 457200, — za 11640 dni 1910000 mm 458400, — za 11670 dni 1915000 mm 459600, — za 11700 dni 1920000 mm 460800, — za 11730 dni 1925000 mm 462000, — za 11760 dni 1930000 mm 463200, — za 11790 dni 1935000 mm 464400, — za 11820 dni 1940000 mm 465600, — za 11850 dni 1945000 mm 466800, — za 11880 dni 1950000 mm 468000, — za 11910 dni 1955000 mm 469200, — za 11940 dni 1960000 mm 470400, — za 11970 dni 1965000 mm 471600, — za 12000 dni 1970000 mm 472800, — za 12030 dni 1975000 mm 474000, — za 12060 dni 1980000 mm 475200, — za 12090 dni 1985000 mm 476400, — za 12120 dni 1990000 mm 477600, — za 12150 dni 1995000 mm 478800, — za 12180 dni 2000000 mm 480000, — za 12210 dni 2005000 mm 481200, — za 12240 dni 2010000 mm 482400, — za 12270 dni 2015000 mm 483600, — za 12300 dni 2020000 mm 484800, — za 12330 dni 2025000 mm 486000, — za 12360 dni 2030000 mm 487200, — za 12390 dni 2035000 mm 488400, — za 12420 dni 2040000 mm 489600, — za 12450 dni 2045000 mm 490800, — za 12480 dni 2050000 mm 492000, — za 12510 dni 20

Pan Klopsik w kąpielach



Na tle dalekich mórz i barwnej egzotyki rozwijać się będzie akcja naszej nowej — porywającej powieści Sabatiniego p. t.

„Kapitan Blood“

Wspaniałe sceny bohaterstwa, miłości, poświęcenia, pogardy śmierci oraz ciekawe opisy dawnych zwyczajów walk pirackich i życia w koloniach karnych — trzymać będą uwagę czytelnika w niesłabnącym napięciu.

„KAPITAN BLOOD“ — już wkrótce na łamach naszego pisma

W krainie bawełny

Uzbecka republika radziecka jest krajem wielkich kontrastów. Prawie połowa terenu — to step, w części wschodniej zaś wznoszą się góry Tian-Szan.

Uzbekistan ma klimat średnio-azjatycki. Latem jest nadzwyczajnie ciepło, zimą — panują tu silne mrozy.

Rodzi się tu przede wszystkim bawełna. W okresie rządów radzieckich udało się dzięki gwałtownie przeprowadzonej akcji nawodnienia wielokrotnie zwiększyć obszar siana bawełny i tym samym z Uzbekistanu stworzyć rezerwuwar bawełny dla całego Związku Radzieckiego. Blisko 70% zbiorów bawełny Związku Radzieckiego pochodzi z Uzbekistanu.

Rok 1947 nie był dla Uzbekiej republiki przychylny. Wczesną, gorącą wiosną przerwały niepogody i mrozy, przez co szczególnie uprawa bawełny ucierpiała. Znaczne obszary, które mrozem zniszczyły, trzeba było na nowo obsiać. Wobec tego, że brak było wód spływających z gór, z topiącego się śniegu, musieli się prawie wszystkie plantacje w pierwszym okresie rozwoju polewać wodą z sztucznie zrobionych kanałów i studzien. Oczywiście pomnożyło to tylko wysiłki chłopów.

Jeżeli tak jest, że powodzenie w każdej sprawie zależy głównie od człowieka. Chłopi z uzbeckich kolchozów zrobili wszystko, co było w ich mocy, żeby mimo szkód, jakie poczyniła zła pogoda — osiągnąć wysokie zbiory. Zawsze bawełny został ukończony znacznie wcześniej, niż w ubiegłym roku. Pieczołowitą troskliwością otaczali chłopi pola bawełniane. Przeprowadzili krótkie łączące się kanały, pola starannie oczyszczono z szkodników i wszystko przygotowano do zbiorów.

Już w pierwszych dniach zbioru du-

ma i radość rozpięły serca Uzbeków. W rozmaitych okręgach republiki zebrano 20, 25, 30 i jeszcze więcej cetnarów bawełny z jednego hektara, a były i takie gospodarstwa, które zanotowały rekordowe zbiory — 50 i ponad 50 cetnarów.

Uprawę bawełny szczególnie ułatwiają udoskonalenia techniczne, którymi rozporządza wiejska gospodarka sowiecka. Na polach pracuje wiele tysięcy traktorów i inne skomplikowane maszyny gospodarcze pochodzące z państwowej stacji maszyn i traktorów. Praca cała w dużej części jest zmechanizowana.

Jeżeli się mówi o wynikach roku gospodarczego uzbeckiej republiki sowieckiej, należy uwzględnić osiągnięcia wszystkich dziedzin tej gospodarki.

W roku 1947 Uzbekistan nie tylko wypełnił roczny plan zbiorów, ale go nawet przekroczył. Zbiory pszenicy, owsa i żyta znacznie przerosły stan z ubiegłego roku. Obszar sadzenia buraków cukrowych — buraki cukrowe sprowadzone tu zostały dopiero w okresie drugiej wojny światowej — bardzo powiększono. W wieiu kolchozach zebrano z hektara ponad 300 cetnarów. Duże wyniki osiągnięto również w winnicach i w hodowli bydła. W stosunku do roku 1945 — stan bydła dużego powiększył się od 50—60%.

W latach rządów radzieckich urządzono w Uzbekistanie wiele naukowych stacji badawczych, które są do dyspozycji gospodarki wiejskiej. W instytucjach tych wyhodowuje się najlepsze gatunki, wypróbowuje je i wreszcie wysyła do kolektywnych gospodarstw całego kraju.

Dla bieżącego roku chłopi uzbecki poczynili już dużą ilość prac przygotowawczych. Założono wiele nowych kanałów, które szeroką siatką pokrywają obszary do niedawna odłogiem leżące. W 1947 r. został w połowie zbudowany olbrzymi kocioł na 650 milionów metrów kubicznych wody. W 1948 r. rozlewać się będzie z tego rezerwuaru woda na pola bawełniane Samarkandy i Bucharu. Nad rzeką Kassan Seib rozpoczęto budowę olbrzymiej tamy, która wznosić się będzie 100 m ponad poziom morza. I stamtąd również płynąć będzie woda na plantacje bawełny na obszary zupełnie ongiś jałowe. St. O.

BUJANIE... W SZŁOME

Wiosenne słońce przygrzewa coraz cieplej. Rolnik podkręca węża i spogląda z rozradowaniem na swoją ziemię, szepcząc pod nosem wierszyk ze zbioru „Miejsce na ziemi” Juliana Przybosa. Już niedługo wyjdzie na pole, by siał. Przedtem jednak będzie nawoził. Jeżeli nie będzie wiedział, jak się do tego zabrać, przeczyta sobie w Biuletynie nr 5 Zarządu Państw. Nieruchomości. Ziemiach odpowiednią wskazówkę:

„Wiosenne zasilanie ozimim azotem dokonywane być winno w tym momencie, gdy ziemia obeschnie i robotnik rozsiewający nawóz może swobodnie, nie lgnąc, chodzić po powierzchni pola. Późniejsze saletrowanie daje z reguły gorsze rezultaty, powodując jednostronne bujanie w słomę, a mały wzrost plonu ziarna. Dlaczego w słomę? A nie laska — w karafkę, butelkę albo bambus? Dla dzisiejszego wieśniaka, chłopca, a nawet i rolnika stoma jest zbyt cennym surowcem. Nie bujajmy w słomę! (m)

Kino „Aktualności“ będzie czynne za kilka dni

Już w najbliższą niedzielę, dnia 28 marca br. (I święto Wielkanocy) zostanie uruchomione w Poznaniu kino „Aktualności“, które mieścić się będzie w kinie „Warta“ przy ul. 27 Grudnia.

Codziennie będą się odbywały cztery seanse o godzinie: 11.00 12.00 13.00 i 14.00. A oto program ułożony na pierwszy tydzień: „Najnowsza Polska Kronika Filmowa“, „Powódź“, „Gimnastyka dla wszystkich“, „Połowy dalekomorskie“, „Sireny wodne“.

Zmiana programu będzie następowała w każdy wtorek tygodnia. Cena biletu na wszystkie miejsca wynosić będzie 35 zł.

Największe zwierze świata

Żaden ogród zoologiczny na kuli ziemskiej nie może poszczycić się posiadaniem największego zwierzęcia świata. Jest nim wieloryb, żyjący w wodach mórz arktycznych. Kilkadziesiąt lat temu spotykano go w wielkich ilościach na dalekiej północy, ale wskutek bezustannych polowań wytrzebiony został tak dalece, że obecnie trafia się go bardzo rzadko. Wyprawy wielorybnicze kierują się teraz chętniej ku wybrzeżom Antarktydy, gdzie tych potworów morskich jest jeszcze sporo.

Wbrew swej nazwie wieloryb nie ma nic wspólnego z rybami. Należy do rządu ssaków, wydaje na świat żywe potomstwo i karmi je własnym mlekiem. Trudno uzmysłowić sobie rozmiary i ciężar tego kolosa, którego tylko nieliczni podróżnicy, myśliwi i marynarze mają sposobność oglądać na swobodzie.

Dobrze rozwinięte okazy dochodzą do 36 metrów długości i ważą niemniej jak 110 ton. Obliczono, że metr sześcienny wielorybiego ciała waży średnio około 3 tysięcy kg.

Zdawało by się, że ta potężna forteca morska musi odżywiać się w sposób wybitnie krwiożerczy. A tymczasem wieloryby karmią się drobnymi stworzeniami, głównie planktonem. Ich apetyty są proporcjonalne do ich wielkości. Wieloryb potrafi skosztować dziennie od 2—4 ton pokarmu. Wielorybica jest zawsze większa od samca i tylko u jednego z tych zwierząt jest odwrotnie. Wydaje ona na świat jedno lub dwa „małe“, dochodzące w dniu narodzin do 6 metrów długości.

Sredniej wielkości wieloryb daje przeszło 10 tysięcy litrów oliwy i około 300 kg fiszbinów. Mięso jego jest jadalne i niewiele różni się w smaku od wołowiny. Z fiszbiny wyrabia się grzebienie, guziki, spinki itp. Oliwę wielorybniczą zakupują fabryki mydła. Tran używany przez amerykańskie dzieci nie pochodzi od wielorybów, ale fabrykuje go się z wątroby dorszów.

Z czasami w czasie chorego wieloryba znajdują myśliwi substancję zwaną „białą wielorybią“. Wyrabia się z niej luksusowe świece, dające białe i czyste światło bez zapachu. W głowie potężnego ssaka odnaleziono niejednokrotnie do 3 tysięcy kg tej substancji. Jeszcze większy skarb kryje nieraz żołądek wielorybi — słynną ambry. Jest to galaretowata masa szarego koloru, którą używa się przy wytwarzaniu perfum. Ambra poza swoją naturalnym zapachem spełnia rolę łącznika między alkoholem oraz olejkiem pachnącym.

Zawartość ambry w żołądku kolosa jest różna. Czasami ilość jej dochodzi do 450 kg.

Polowanie na wieloryby staje się obecnie coraz bardziej utrudnione i grozi zupełnym wytopieniem morskich potworów. Jeżeli świat naukowy nie zaprotestuje wczas przeciwko masowemu polowaniu za kilkadziesiąt lat będą wieloryby już tylko unikatami. P.

Głosnik z piekła rodem

Grzmot jak w parne lipcowe popołudnie. Czterdziści czterech bernardynów. Jazgot maszyn rotacyjnej. Harczenie smoka krótko po północy beczki ze smołą. I inne odgłosy.

Wszystko to razem wzięte, straszny przeraża, denerwuje i zniechęca. Kogo, gdzie i dlaczego? Chwileczkę. Jak było, opowiem.

Siedząc sobie oto w natchnionej pozycji, oczekując z drżeniem serca chwili, gdy światła sali teatralnej zgasną i kurtyna podniesie się. Myślisz o uwerturze i o tym, jak wypadnie aria pani X. Z tej artystycznej kontemplacji wyrwywa cię nagły głos z zaświatów. Gdzieś u sufitu zawieszona maszyna piekielna, zwana głosnikiem, zaczyna działać. Megafon gada, a ciarki przechodzą wzdłuż kręgosłupa. Brr...

W imieniu niezliczonych tysięcy bywalców Opery Poznańskiej uprzejmie proszę: Uwolnić widzów od dźwięków, które zjeżdżają włosy nawet łysym. Po coś wywoływać nastrojów grozy już przed samym przedstawieniem, które i tak obfituje w nieboszczyków?

Jeden z naszych Czytelników, miłośnik i entuzjasta Opery, niemal z płaczem błaga nas o interwencję w tej sprawie: — „Czy nie można by naprawić aparatury głosnikowej, zmienić mikrofon, czy regulować natężenie głosu?“ — Można by! — odpowiadamy, mrugając zachęcająco w stronę Dyrekcji Teatru Wielkiego w Poznaniu. (MIK)

Nowiny Sportowe

Pływacy poznańscy zamknęli sezon zimowy I rekord Polski i 2 okręgu na mistrzostwach pływackich w Poznaniu

Rozebrane pływackie mistrzostwa Okręgu były sprawdzianem pracy w czasie sezonu zimowego. Jeden rekord Polski i dwa okręgowe są dowodem sumiennego treningu naszych zawodników. Walkę o prymat pływacki w Wielkopolsce wygrała Warta uzyskując 369 pkt. przed „Sanem“ 229 pkt. i HCP 21 pkt. Już w piątek sympatycy pływania zostali zelektryzowani zapowiedzią próby pobicia rekordu Polski w sztafecie 4x100 m stylem klas. Warta, która tylekrotnie podejmowała tę próbę, zdołała w końcu ujawnić swe możliwości uzyskując pewnie nowy rekord Polski czasem 5:41,9. Bieg ten nie był objęty w ogólnej punktacji. W stylu klasycznym lokalni rywalie Zmizdiński i Cichoński płynęli 200 m „motykiem“, a specjalnie dobrze popłynął ten ostatni uzyskując czas 3:02,7 i wynik ten stawia go w czołówce polskich pływaków. Na 100 m klasycznym Cichoński pobit rekord Okręgu, osiągając doskonały wynik 1:18,7. Taedling zdaje się być w najlepszej formie, płynąc 200 m stylem dowolnym w czasie 2:37,6 a na 400 m otarł się o rekord Okręgu czasem 5:40,5, który jest gorszym od rekordu o 0,3 sek. Wyniki techniczne padły następująco:

PANOWIE:
100 m dow.: 1. Taedling 1.08, 2. Nowak (W) 1.08,5 3. Małecki (San) 1.09,4.
200 m dow.: 1. Taedling (W) 2.37,6, 2. Nowak (W) 2.45,4, 3. Kruczkowski (W) 2.46,8.
400 m dow. 1. Taedling (W) 5.40,5, 2. Koprówiak (S) 6.04,6, 3. Hoff 6.09,4.
100 m styl. klas.: 1. Cichoński (W) 1:18,7 (nowy rekord Okręgu), 2. Zalisz (W) 1:23,6, 3. Zmizdiński (W) 1:24,2.
200 m styl. klas.: 1. Cichoński (W) 3:02,7, 2. Poprawiak (HCP) 3:11, 3. Chmielewski (W) 3:11.
100 m stylem grzbietowym: 1. Borszak (W) 1:22,2, 2. Łabędzki (S) 1:26,4, 3. Zalisz (W) 1:28.
Sztafeta 4x200 styl. dow.: 1. Warta I 11:10,5, (nowy rekord Okręgu), 2. San I 11:47,4, 3. Warta II 12:05,8.
Sztafeta 3x100 styl. zmiennym: 1. Warta II 4:00,3, 2. Warta I 4:00,7, 3. Warta III 4:05,9, 4. San I 4:07,8.
Skoki wygrał Gajewski (Warta) uzyskując 65,38 pkt.

PANIE:
100 m dow. 1. Żurkówna (S) 1:27, 2. Malicka (S) 1:29,8, 3. Janasikówna (W) 1:31,4.
400 m dow. 1. Żurkówna (S) 7:14,3, 2. Malicka (S) 7:15, 3. Janasikówna (W) 7:37,4.
100 m klas.: 1. Malicka (S) 1:38,4, 2. Bre-

sińska (W) 1:42,4, 3. Skotnicka (S) 1:46,5.
200 m styl. klas.: 1. Malicka (S) 3:34,2, 2. Bresińska (W) 3:41,6, 3. Cichońska (W) 3:48,4.
100 m grzbietowym: 1. Kurkówna (W) 1:39,8, 2. Malicka (S) 1:43,5, 3. Bresińska (W) 1:46.
Sztafeta 3x100 m styl. zmiennym: 1. San I 4:59,1, 2. Warta I 5:04,4, 3. Warta II 5:27,6.
100 m dow. 1. San I 6:34,1, 2. Warta I 6:35,6, 3. Warta II 6:35,6.
W płycie wodnej Team B pokonał Team A 6:2 (4:0).
Organizacja spoczywająca w rękach Okręgu bardzo sprawna. Publiczności około 1000 osób. (Jaw)

Piłka ręczna AZS'ow

Ub. niedzieli bawiły w Poznaniu drużyny piłki ręcznej AZS'u z Torunia, które rozegrały spotkanie z miejscowym AZS-em.

W koszykówce panów zwyciężył AZS Poznań 31:22 (19:9), natomiast w siatkówce panów jak i pań zwycięstwo przypadło gościom 2:0 (15:15 i 15:4) oraz 2:1 (15:5, 10:15 i 15:5) S. M.

TUR (Kalisz) — Admira 4:3

Spotkanie powyższych drużyn rozegrane w Kaliszu, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy. W Admircie zawiódł bramkarz. (S. M.)

Unia (Swarzędz) ZSK Ib (Poznań) 1:4



Koszykarze czechosłowaccy występujący pod firmą reprezentacji Pragi rozegrali w Warszawie mecz z reprezentacją Polski odnosząc i tym razem zdecydowane zwycięstwo w stosunku 70:24 (28:11). Z wyjątkiem 2 zawodników Czesi wystąpili w tym samym składzie, w jakim dzień poprzedni pokonali reprezentację Polski.

Jak donosi dziennik czeski „Svobodne Slovo“ związki piłkarskie Czechosłowacji i Węgier zaproponowały na arbitra spotkania piłkarskiego Węgry—Czechosłowacja — sędzię polskiego p. Rutkowskiego.

Spółdzielnia CZY TEL NIK Wydawnicza

OMNIBUS

Biblioteczka niepróżniącego próżnowania

— 1 —
Witold Taszycki
Jak kobieta w niewiastę się przeobraziła

— 2 —
Henryk Szarski
Jak rośnie paznokieć

— 3 —
Kazimierz Gumiński
Jak zważono powietrze

— 4 —
Kazimierz Gumiński
Czy natura jest przekorna

— 5 —
Adam Kulczyński
Tajniki serca ludzkiego

— 6 —
Kazimierz Gumiński
Ile człowiek zjada węgla

Do nabycia w kioskach księgarskich
Cena każdego tomiku 15 zł